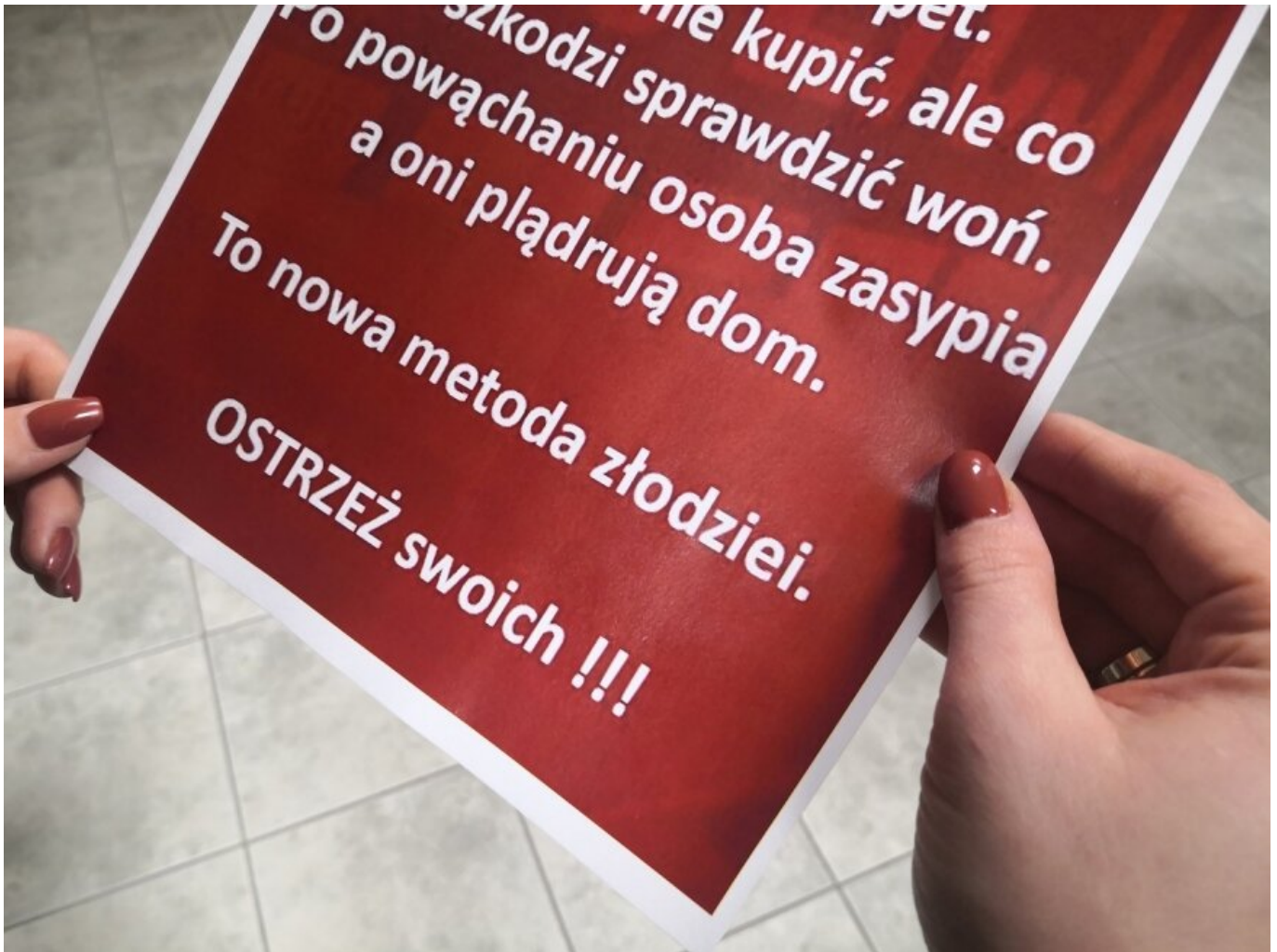


Miejska legenda czyli jak skarpetami ludzi odurzają

data aktualizacji: 2019.12.04 autor: Sławomir Burzyński



(Fot. Sławomir Burzyński)

Skierniewiczanie przestrzegają na internetowych forach przed osobnikami, którzy chodzą po domach proponując sprzedaż skarpet, którymi usypiają swoje ofiary i potem okradają. Policja zaprzecza, że dochodziło do takich zdarzeń.

Po domach mają chodzić – według internautów – dwie osoby proponując sprzedaż skarpet. Jeżeli gospodyni nie jest zainteresowana zakupem, proponują, żeby skarpety chociaż... powąchać. „Co pani szkodzić sprawdzić jak pachną” – namawiają. Wąchanie kończy się zaśnięciem niczego nie podejrzewającej ofiary i stratami materialnymi. „To nowa metoda złodziei. Ostrzeż swoich” – można przeczytać.

– Nie mieliśmy zawiadomień o takich zdarzeniach, że wąchanie czegokolwiek spowodowałoby omdlenie – uspokaja Justyna Florczak-Mikina z komendy policji.

Policjantka przestrzega jednak przed osobami, które próbują dostać się do mieszkania, wymyślając „legendę”. Ostatnio udają pracowników administracji sprawdzających wodomierze czy jakoby chcących zlokalizować awarię. Do takiego zdarzenia doszło w bloku przy ulicy Konopnickiej. Starsza pani wpuściła dwie kobiety podszywające się pod pracownice administracji i gdy jedna zagadywała gospodynię, druga splądrowała mieszkanie kradnąc kilka tysięcy złotych.

W Skierniewicach policjanci co roku organizują w klubach seniora spotkania profilaktyczne, przestrzegając przed oszustwami metodą na tak zwanego wnuczka, policjanta czy pracownika administracji.

Jeśli chodzi o podstępne skarpety, jest to rozwinięcie miejskiej legendy o domokrażcach oferujących usypiające perfumy. „Co pani szkodzić sprawdzić jak pachną”... Według doktora Michała Dobrowolskiego z wydziału chemii Uniwersytetu Warszawskiego nie jest możliwe, by krótkotrwałe powąchanie skarpet nasączonych chloroformem czy spreparowanych perfum uspiło człowieka.

- Aby chloroform mógł zostać skutecznie wykorzystany jako środek odurzający, należałoby go wdychać go przez kilka minut, a potem utrzymywać jego stężenie na stałym poziomie – wyjaśnia.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/33999-miejska-legenda-czyli-jak-skarpetami-ludzi-odurzaja>